

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 Października r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 2 października.

(z Gazety Senackiej.)

Przez najwyższy dyplomata, datowany d. 12 września, generał major, *Antropow*, dowódca 2giej brygady 12tej dywizyi pieszej, mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 1szej klasy.

— Przez najwyższe ukazy do Najświętszego Rządzącego Synodu:

D. 21 sierpnia, Protojerey *Nikołaj Muzowski*, mianowany członkiem Najświętszego Synodu, z pensją etatową, prócz pobieranych teraz dochodów.

D. 22 sierpnia, arcy-biskup moskiewski i kołomoński, *Filaret*, nałyaskawiey mianowany metropolitą.

— Przez najwyższe ukazy do Rządzącego Senatu:

D. 20 sierpnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, przychyłając się do nayspoddanieyszej prośby wice-prezydenta komitetu moskiewskiego opieki ubogich, kapitana *Bachmietiewa*, i ze względu na zasługi jego w tym komitecie, raczył nałyaskawiey, wychowanie jego, córce cudzoziemca *Ral*, pannie *Elżbiecie*, nadać dostojność ślachestwa.

D. 22 sierpnia, rzeczywisty radca stanu, *Żukowski*, dyrektor departamentu pocztowego, wyniesiony na radcę tajnego.

D. 11 września, odstawnny półkownik gwardyi, Xiążę *Alexander Golicyn*, mianowany rzeczywistym radcą stanu i przyłączony do Heroldyi.

Zasiadający w kantorze stajni dworu w obowiązku koniuszego, rzeczywisty radca stanu, *Fedor Samaryn*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, uwolniony ze służby z wolnością noszenia mundur koniuszego, a na jego miejscu w kantorze tym ma zasiadać koniuszy Xiążę *Andrzej Gagarin*, z pensją etatową.

D. 15 września, Xiążęta *Grzegorz* i *Telemak Handżeri*, przyjęci zostali do służby pod wiedzą kolegium stosunkow zewnątrznych, w randze radców stanu.

D. 16 września, archanjelski wice-gubernator, *Raniew*, na własną prośbę od obowiązku tego uwolniony, a na jego miejscu wice-gubernatorem archanjelskim naznaczony radca kolegiálny, *Komarow*, zostający w ministeryum skarbu.

Członek kommissyi moskiewskiego komissoryatskiego depo, rangi 5tej klasy, *Niekludow*, przy uwolnieniu ze służby dla starości, podniesiony do rangi 4tej klasy.

W nagrodę gorliwej służby niżej wymienieni, marszałkowie gubernialni, nałyaskawiey mianowani: jarosławski *Filatjew*, taurycki *Filatjew* i włodzimierski Xiążę *Golicyn*, rzeczywistymi radcami stanu; nowgorodzki *Bielawin*, kurski *Annenkow*, saratowski *Panczulidzew*, wołogodzki *Lewaszew*, orłowski *Miloradowicz*, kazański *Jewsew*, twerski *Demjanow*, rizański *Eodygin*, chersoński *Kasznow*, kaukazki *Rostowanow*, tulski *Mansurow*, estoński *fon Benkerdorf*, inflantski *fon Jarmerstet*, kijowski *Tyszkiewicz*, połtawski *Lewenc*, mohilewski *Holyński*, grodzieński Xiążę *Czetwertyński*, podolski *Hrabia Przechdziecki*, wileński *Karpp*, miński *Osztorp*, witeb-

ski *Karnicki*, i białostocki *Ciecierski*, radcami stanu.

— Przez najwyższe ukazy do kolegium Państwa spraw zagranicznych, dnia 22 sierpnia: znajdujący się dla szczególnych poleceń przy CESARZU JEGOMOŚCI Austryackim, rzeczywisty radca tajny, *Tatiszczew*, mianowany nadzwyczajnym i pełnomocnym posłem J. C. M. przy dworze tegoż Monarchy.— Assesor kolegiálny *Gustaw Struve*, mianowany radcą dworu.

Chorąży wojska dońskiego, *Denisow*, za okazanie szczególnego poświęcenia się w czasie imania 5ch zbiegłych przestępców, mianowany kawalerem orderu *s. Anny* 3ciej klasy.

Radca stanu, *Dziczkaniec*, wice-gubernator mohilewski mianowany kawalerem orderu *s. Włodzimierza* 3ciej klasy.

Ober-sekretarz 2go oddziału 6go Departamentu Rządzącego Senatu, radca kolegiálny, *Bażenow*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, mianowany kawalerem orderu *s. Włodzimierza* 3ciej klasy. W ukazie mianującym CESARZ JEGOMOŚĆ własną ręką dopisał wyraz *odznaczającej się*.

P. Sekretarz Stanu, *Murawjew*, uwiadomił P. Rzeczywistego Radcę Tajnego, Xiącia *Golicyna*, o rozkazie Najwyższym i Nymiłosćci w szém wyznaczeniu, wypłacić ober-sekretarzowi 2go oddziału 6go Departamentu Rządzącego Senatu, radcy kolegiálnemu *Bażenowi*, za bezinteresowność i uczciwość, dla przykładu drugim, pięć tysięcy rubli z gabinetu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

CESARZ JEGOMOŚĆ zezwolił, stosownie do postanowienia Komitetu Ministrów, wydać jednorazowie 500 rubli, *Zajarnikowi*, mieszczaninowi miasta *Uszcy*, w gubernii podolskiej, jako zachęcenie do rozprowadzenia jedwabnictwa, którym się pomieniony *Zajarnikow* pożytecznie zatrudnia.

KROLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 16 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

W orszaku JO. Xiącia *Raguzy*, znajdują się: Generał *Talon*, Półkownik *Hrabia Caraman*, oficerowie sztabowi *Komierowski*, *de Larue*, oraz Adjutanci, Sekretarze i dworzanie. Ten Xiążę wyjeżdża dziś przez Wiedeń do Paryża.

W województwie kaliskim, w leśnictwie rządowym *Wieluń*, straży *Jodłowiec*, i przyległych lasach prywatnych, z powodu nadzwyczajnych tegorocznych upałów, zjawiły się gąsienice, szerszenia sosnowca (*Tenthredo pini*). Owad ten, lasy sosnowe niszczący, jest bardzo množnym; z jednej pary szerszeniów, w przeciągu lat 10, powstać może 195,512,500,000,000 gąsienic. Przedsięwzięto skuteczne środki dla zaradzenia złemu.

FRANCYA.

Paryż d. 1 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć wydał dnia 16 z. m. postanowienie, aby nadal zgromadzenie kapituły orderu *śgo Michała* odbywało się d. 29 września, w którym przypada uroczystość tego świętego i razem urodziny Xiążęcia *Bordeaux*. Témże urzędzeniem polecił Monarcha Baronowi *Ballainvilliers*, Radcy Stanu i Wielkiemu Mistrzowi obrzędowemu orde-

rów królewskich, odprawienie tegoroczney kapituły, i przyjęcie kawalerów od roku 1790 mianowanych. Liczba nowo przyjętych kawalerów wynosi 56.

Na obchód urodzin Xiążęcia *Bordeaux*, który zaczął 7my rok wieku swego, było onegdaj widowisko w teatrze nadwornym w *St. Cloud*, na którym się Pan *Canning* i Postowie zagraniczni znajdowali. Młodego Xiążęcia oddano teraz z rąk kobiet w ręce mężczyzn. Guwernerem jego jest Xiążę *de Riviere*, a biskup strazburski, *Tharin*, kieruje wychowaniem jego i naukami.

Obiady dyplomatyczne i ministeryalne dawne bywają bez przerwy. Onegdaj był wielki obiad u Posła północno-amerykańskiego, a dziś jest u Xiążęcia *Doudeauville*, Ministra domu królewskiego, w następną zaś środę będzie u Hrabiego *Apponi*, posła austriackiego.

— Dnia 2. —

(Journal de St. Petersbourg.)

Nałożenie cła 10 fran. od 100 kil. przez postanowienie d. 24 lipca 1820, na bawełnę amerykańską, przywożoną prosto z krajów, za granicą Europy położonych, dało powód do zagadnienia: azali *Malta*, *Madera*, wyspy Azorskie i Kanaryjskie, mają się uważać jako za granicą Europy leżące, pod względem żeglugi, którą chciano wspierać, jakby za Europą. Zagadnienie to wszczęto się z okoliczności traktatu żeglugi, zawartego z Anglią d. 26 stycznia r. b. Minister skarbu, któremu ono było podane, osądził d. 14 września, że aż do nowego układu z Rządem Wielkiej-Brytanii i dla dopełnienia postanowienia d. 8 lutego 1826 r., nie można traktować z *Malta* jakby jedną z posiadłości angielskich w Europie, gdy tymczasem *Madera*, wyspy Kanaryjskie i Azarskie, powinny się uważać za należące do Afryki.

P. *Francis Burdett*, po kilkunastomiesięcznym bawieniu w Paryżu przybył do *Bordeaux* z całą swą familią.

Donoszą, iż agent francuzki w *Kolumbii* wszedł w pełnienie swoich obowiązków.

Jedenaste sztuk nowych grano na teatrach paryzkich w przeciągu września, jako to: jedną komedią, jedną melodramę, jeden balet pantomimowy, jedną operę i siedm wodewillów. Nie powtarzają już *Adeliny* na taatrze włoskim — Największe oklaski zyskuje *Ivanhoe*.

Niektóre dzienniki doniosły, iż *Talma* śpiesznie opuścił kąpiele enghieńskie, gdy jego zdrowie nie doznało tam spodziewanego polepszenia. Wiadomość ta jest bezzasadną. *Talma* ciągle zostaje w pięknym zakładzie enghieńskim, alubo jego stan żywą wznica niespokojność, polegając atoli wiele na wpływie powietrza wiejskiego i na dobrym wód skutku.

Jeden z astronomów we Frankfortcie nad Menem przepowiedział w dzienniku tego miasta, iż plamy, które postrzegano d. 21 września, w części wschodniej tarczy słonecznej, dosięgną najsilniejszej wielkości swey widocznej d. 25 września, znikną d. 3 października w zachodniej części tarczy i nie wątpliwie okażą się znowu d. 19 w części wschodniej.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 z. m. przybył *Delfin* do *Metz*, gdzie także znajdował się Xiążę *Hessen-Homburg*, królewsko-pruski jenerał porucznik i gubernator *Luxemburga*. Powróciwszy dnia 29 z. m. *Delfin* do tutejszey stolicy, słucał nazajutrz mszy ś. i był obecny na Radzie Ministrów, która się pod przewodnictwem samego Monarchy odprawiała.

Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Bordeaux* pod d. 30 z. m., iż przybył tam bryg *Alacrité* z *Rio-Janeiro*, i że na nim znajduje się Baron *Chabrol*, który wiezie traktat handlowy zawarty między Francją i Brezylją.

Deputowani haytańscy oświadczyli P. Villele, że nie wzbraniają się zapłacić summy za przyznanie niepodległości przyrzeczoney, ale żądają dłuższych terminów.

Trzej murzyni z *Martyniki* skazani byli przez sąd mieyscowy na galery, jakoby za rozszerzenie pism buntowniczych. Sąd kassacyyny unieważnił ten wyrok, z przyczyny, iż zastępca Prokuratora królewskiego był razem oskarżycielem i sędzią.

Jeneratowi *Savary* ukradziono 30,000 frank.

Wynalazca nowego statku nurkowego, prosił ministra morskiego, aby mu pozwolił w obecności swojej i wyznaczoney kommissyi czynić doświadczenia, zapewniając, iż będzie mógł bez przerwy na dnie morza pracować, całe dni tam zostawać, i podług woli przenosić się z jednego mieysca na drugie.

— Dnia 5 —

Wczora był wielki obiad dyplomatyczny u Posła Pruskiego przy Dworze tutejszym; znajdował się na nim Pan *Canning*.

Hrabia *Chabrol* napisał d. 28 z. m. list do dowódcy morskiego w *Havre*, z doniesieniem, iż gdy Rząd Francuzki odebrał urzędową wiadomość, iż wysłany do *Santa Fe de Bagota* agent handlowy Francuzki *Buchet de Martigny*, rozpoczął d. 27 czerwca r. b. sprawać swoje obowiązki, przeto okrętem Kolumbijskim, równie jak Meksykańskim, wolno zawieszac banderę swoją w portach Francuzkich.

Pan *Humbolt*, bawiąc w tutejszey stolicy, zajął się nowym wydaniem dzieła o Nowey-Hispanii; którego pierwszy tom już wyszedł. Trzy zaś ostatnie tomy wydać wkrótce, razem z nowym dziełem tegoż autora o wyspie *Kuba*, które ma być tłumaczone na język hiszpański.

Wczora nastąpiło tu publiczne ciągnięcie 1200 obligów na pożyczkę haytańską, które mają być na Nowy-Rok zapłacone. Obligi te nie tylko utrzymują się w zupełney swej cenie, lecz nawet przynoszą zysku 9 procentów.

Sąd kryminalny tutejszy skazał niedawno 20-letniego mularczyka na 10 lat więzienia, stanie pod pręgierzem, i zostawanie przez całe życie pod dozorem polieyi, za to, iż 6-letniego oycy swego uderzył i zelżył.

Doktor *Francia*, władca kraju *Paraguay*, w Ameryce południowej, usiłuje ciągle tamować wszelki związek z innymi krajami. Rząd tameczny wydał d. 18 czerwca postanowienie, aby pod karą śmierci oddawano właściwey zwierzchności wszelkie listy, odbierane zza granicy, i tyczące się polityki.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kawaler Legat de *Podio* wydał Zdanie o prawdziwym sprzysiężeniu przeciw rodzinie *Burbonów*, a szczególniej o wymierzony przeciw Królowi napaści w memoryale, którym P. *Montlosier* jezuitów przed sądem oskarżył. Autor obwinia w tém piśmie nie tylko P. *Montlosier*, ale także P. *Dupin* i jego kolegów, którzy byli tego zdania, iż oskarżenie P. *Montlosier* powinno być przez sąd rozważane. W końcu przyrzeka P. *Podio* popierać rzecz rozpoczętą, dopóki żyć będzie i odkryć całe sprzysiężenie, które teraz tylko w części odkrywa.

ANGLIA.

Londyn d 30 września.

(Journal de St. Petersbourg.)

Otrzymało w Londynie dzienniki Bombayskie, do dnia 15 czerwca dochodzące. Donoszą one, iż Anglicy budują nowe miasto nazwiskiem *Amherst-Town*, na półwyspie utworzonym przez rzekę *Halzar* i morze, przy uściu rzeki *Martaban*. To miasto z wybornym portem, przeznaczone jest do zapewnienia handlu krajowego z Anglikami; leży ono na granicach państwa Birmańskiego. Znaczna liczba Chińczyków już w niem osiadła, a Peguanie ciągle przybywają.

Znajdują się także w dziennikach bombayskich szczegóły skutku, sprawionego na sławnym *Rungeet-Sing*, rajahu Lahorskim, przez nowe wzięcie *Bhurtpore*. Przyymował on swoich celniejszych oficerów i ministrów w chwili, gdy przyszły depesze od jego agentów w *Ambalesh* i *Ludhiana*:

Rajah rozkazał natychmiast dać podarunek gońcowi i uderzyć z dział, na uświetnienie zwycięstwa Anglików. Po czem wezwał agenta zaszczytnej kompanii, i pytał go: czy wiedział o tej nowinie. Agent odpowiedział, iż w istocie słyszał pogłoski, lecz że zapewne Rajah miał doniesienia gruntowniejsze, o których posłyszeć z ust jego miałby sobie za zaszczyt. Wówczas Rajah począł się rozwodzić nad szczegółami; dodał nareszcie, iż jest połączony z Rządem angielskim najsćślejszymi węzłami przyjaźni, i że ta wiadomość najwyższe sprawia mu ukontentowanie. Pożegnał agenta podarunkiem złożonym z zawoju, szala, sztuki atlasu, sztuki muslinu haftowanego i 200 rupii. Kazał też napisać listy winszujące do rozmaitych Anglików.

Pokazuje się z gazet bombayskich, iż północna wschodnia granica Persyi była zagarnioną przez Usbeków pod *Rehman-Kuli-Chanem*, drugim synem *Raheen-Chan Chivna*. Dowódzca ten wkroczył do *Chorasjanu* w styczniu we 30,000 ludzi; poczynił tam wielkie spustoszenia i posunął się aż do *Mestred*.

— Dnia 2 października. —

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż za przykładem tutejszej stolicy odprawia się w całym Królestwie zgromadzenia obywateli, w celu podania następnemu Parlamentowi petycyy o zniesienie praw zbożowych i zmniejszenie wydatków krajowych.

Nowe zgromadzenie Katolików w *Dublinie* daje ciągle opiekę osadnikom, też religią wyznającym w dobrach Protestantów.

Tkacze w *Manchester*, którym się łupanie kamieni nie podobało, i którzy większy zapłatę wymagali, porzucili tę niezwyčajną dla nich robotę.

Pewny obywatel tutejszy wynalazł powóz o dwóch piętach. W dolnym znajdują się dwa konie, które jak we młynach końskich obracają koła, a tym sposobem powóz razem z końmi odbywa drogę. W wyższym piętze siedzą podróżni.

Niejaki *Wolf*, przechrzta, wrócił niedawno z podróży odybtey do *Palestyny*, w celu nawracania na religią Ewangelicką tamecznych żydów. Z wyspy *Milo* wezwał do *Dublina* wszystkich Prałatów Katolickich na publiczną dysputę. Jedną z Gazet Dublińskich nazywa go *Donkiszotem*.

Odebrany tu list z *Kalkuty* donosi, iż w tamecznym mennicy brano próbę pieniędzy, które mi *Birmi*ni pierwszą ratę przypadającą od nich należytości zapłacili, i pokazało się, że mają tylko połowę wartości. Odkrycie to każe wątpić o wypłacie reszty obiecanej kontrybucyi, i zdaje się, że Pan *Campbell* wróci do *Rangoon*, i zagrozi zatrzymaniem tej twierdzy póty, póki cała należytość nie będzie zaspokojoną.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

*Birmi*ni przysłali drugą ratę należytości do *Madras*.

Córka *Abbas-Mirzy* zesła z tego świata we 14 dni po zaślubieniu się z Xięciem *Kermanszach*. Mówią, że ją otrąły rywalki w haremie.

N I E M C Y.

Karlsruhe, dnia 29 września.

(Journal de St. Petersbourg).

Radość, którą sprawiła zawczorajsza ceremonia (chrztu nowonarodzonego Xiążęcia, syna *J. K. W. Margrabiego Leopolda*) na nieszczęście nie długo trwała. Wieczorem tegoż dnia, otrzymano niespodziewaną wiadomość, która pogrążyła *J. K. W. Wielkiego Xięcia* i całą Jego Familią w najgłębszy żałobie. *J. K. M. Królowa Szwedzka Fryderyka*, zakończyła życie, znakomite wysokimi cnotami i dolegliwymi doświadczeniami. Zdrowie *Jey* oddawna było nadwężone; symptomata wodney puchliny w piersiach coraz się pomnażając, opierały się najsćślejszym staraniom i pomocom najsćślejszych lekarzy. Dla u-

niknienia wpływu zimy, osądzono za rzecz konieczną, aby się udała na mieszkanie w łagodniejszym klimacie; jakoż była wyjechała do *Nice*. *J. K. W. W. Xiążę Gustaw* i Xiężniczki *Szwedzkie Amelia* i *Cecylia* towarzyszyli najukochańszej swey matce. *J. K. M. owdowiata Królowa Bawarska*, najmilsza *Jey* siostra, udała się z *J. K. W. W. Xiężniczkami Maryą* i *Ludwiką*, na spotkanie do *Lauzanny*; gdzie postanowiono cokolwiek się zabawić. Początek podróży najsćszczęśliwszej zwiastował nadzieje; już dzień wyjazdu do *Nice* był naznaczony, gdy nagle zmiana w stanie zdrowia *Najjaśniejszej chorey*, najwyższą wznieciła niespokojność, po której wnet nowe zajaśniały nadzieje. Wszakże niedocieczone wyroki Opatrzności naznaczyły kres życiu *J. K. M. Słabość Jey*, wzrastając codziennie, blizki rokowała koniec. Monarchini ta życie przestała d. 25 o trzech kwadransach na 7 wieczorem, w *Lauzannie*, na ręku swych dzieci i najmilszej siostry. Zgon *Jey* był lekki i spokojny.

J. K. W. Margrabini Amelia uwiadomioną została o nowym ciosie, który ją ugodził, i tylko w zdaniu się na weł Boga, znajduje pocieszenie w swojej boleści.

Dwór przywdział wczora na sześć tygodni żałobę. Teatr nadworny jest zamknięty do dnia 1 października.

Darmsztad, dnia 27 września.

(Journal de St. Petersbourg).

Deputacya pierwszej izby stanów, podała d. 20 *J. K. W. Wielkiemu Xięciu*, następny adres, w odpowiedzi na wstępne zagajenie:

„Mości Xiążę, wezwana od tronu dla dzielenia oycowskich trudów *W. K. W.* nad dobrem oyczyzny, pierwsza izba stanów Wielkiego Xięstwa, składa Ci hołd swojej wdzięczności i pełne uszanowania zapewnienie, iż nie widzi świętszej dla siebie powinności, nad tę, aby odpowiedzieć temu zaszczytnemu powołaniu. W czasie uroczystego otwarcia zgromadzenia stanów, *W. K. W.* raczyłeś nas zapewnić, iż, od ostatniego posiedzenia, wewnętrzna administracya Wielkiego Xięstwa nabyła więcey porządku i mocy we wszystkich gałęziach, i że dobroczynne skutki ztąd wynikające codziennie wyraźniejszymi się stają. Izba pierwsza słuchała z miłym wzruszeniem tych słów znaczących, i z wdzięcznością uznaje oycowskie usiłowania *W. K. W.* ku rozszerzeniu dobrego bytu swoich poddanych, przysposobieniu administracyi sprawiedliwości, udoskonaleniu umysłów i zwyczajów narodowych przez polepszenie instrukcyi publiczney, ku zagojeniu ran wynikających z niedoli czasów, przez zredukowanie długi krajowego, wreszcie, ku pocieszeniu i wzmocnieniu miłości oyczyzny. Pomnik, któryś *W. K. W.* wznosił sobie przez to w sercach swoich poddanych, jest tym trwalszy, iż oparty na miłości.

„*W. K. W.* mówiłeś także z wielką łaskawością o dobrodzieystwach, któremi mieszkańcy Wielkiego Xięstwa przyniesli ulgę swoim spótkom, pogrążonym w niedoli przez straszliwe fenomena. Poszli oni w tej mierze za szlachetnym przykładem Familii Wielko-Xiążęcey; której cnoty najsćszczęśliwszy wpływ mają na wszystkie klasy ludu. Pierwsza Izba stanów odpowiada oczekiwaniom oświadczoney przez *W. K. W.*, przyczyniając się z największą gorliwością do tego wszystkiego, co może wpływać na zachowanie dobra i przygotowanie lepszego. Uważać się też będzie za szczęśliwą i zaszczyconą w przyczynieniu się do coraz większego wzmocnienia, węzłów łączących Monarchę z Jego narodem, i spótdziałaniu nad wszelkiem dobrem, którego dla oyczyzny Tron jest źródłem.

„Zostajemy na całe życie, z najgłębszym uszanowaniem *W. K. W.* najposłuszniejsi i najwierniejsi poddani, członkowie pierwszej izby stanów.“

Od brzegów Menu 5 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niektórzy obywatele Frankfortscy, posiadający obligi na pożyczkę byłych Stanów Hiszpańskich, udali się przed kilka miesiącami do Króla Jmci Katolickiego, prosząc o uznanie tego długu; nie jednak dotąd nie słychać o skutku. Wszakże nadzieja zupełnie nie zginęła; dowiedziano się bowiem, iż pewny kapitalista w Anglii, mający różne związki, kupuje znaczną ilość tych obligów, w tém (jak się zdaje) oczekiwaniu, iż rząd Hiszpański wyda urządzenie pomyślne dla posiadaczy wspomnianych papierów.

Handel kośćmi powiększa się w Danii. Kupiec *Born* w *Corsöer*, w przeciągu 3 lat ostatnich posłał ich 50 okrętów na morze. Rachują, iż handel ten przynosi krajowi corok najmniej 700,000 talarów.

TURCJA.

Stambuł dnia 11 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Od czasu okropnego pożaru w tutejszej stolicy, panuje wprawdzie spokojność, lecz niepodobna opisać nędzy Turków i Ormianów, włączających się po ulicach miasta, i niemających mieszkań. Nie podpada wątpliwości, iż janczarowie i ich stronnicy przed kilku tygodniami poprzyklepiali na murach kartki z zapowiedzeniem, iż właśnie jakby z morza powstaną dla pomszczenia się wyrażzonej im zniewagi. Zdaje się, iż rząd, a nawet Sułtan, zostają w obawie, co przynajmniej okazują użyte niedawno środki. Dla pociechy niższych klas ludu, żywność za staraniem rządu tak staniała, jak we 20 ostatnich latach nie było. Lecz przyszłość jest niepewną i zatrważającą. Pan *Stratford Canning*, poseł angielski, podał notę, domagając się wynagrodzenia szkód, jakie poddani angielscy ponieśli w początkach powstania greckiego, zwłaszcza na wyspie *Scio*.

Brak pieniędzy daje się bardzo cznie w tutejszej stolicy. Słychać, iż z *Atyki* odebrano wiadomość; że półkownik *Fabvier* musiał powtórnie schronić się na eskadrę francuską Admirala *Rigni*, gdy go ćwiczone wojsko greckie przy odsieczy *Aten* opuściło. Mówią także, iż wojsko *Reszyda* baszy wycięło żołnierzy europejskich, będących w korpusie tegoż półkownika. Wyprawa kapitana *Baszy* przeciw *Samos* nie miała dotąd pomyślnego skutku. Wojsko Azyatyckie, które znowu z okrętów na ląd wysadził, zmniejsza się powoli; żołnierze bowiem uciekają do domu.

Od granic tureckich dnia 26 września.

List z *Bukarestu* pod dniem 16 b. m. donosi, iż stary *Selim* basza, wysłany do *Seves* w *Macedonii*, dla zaciągu ludzi do 300,000 nowego wojska tureckiego, nie mógł zebrać nawet 200 ludzi. Będąc lat 20 zakrystyanem przy meczecie w *Stambule*, przywykł do nieczynności; jest atoli przekonany, iż zaciągnie przeznaczoną liczbę ludzi, jeśli tak w więdze przeznaczon napisano, chociażby się z sofy nie ruszył.

Gazeta *Diario di Roma* umieściła następujący list z *Korfu* pod dniem 10 września: „Mieędzy Grekami w *Atenach* powstały nowe spory, z przyczyny przysposobień do obrony. Wiadomo, iż Turcy w 15,000 wojska opanowali miasto *Ateny*, i *Gora* z 1,500 Greków zamknął się w twierdzy. Tymczasem w *Salaminie* zebrały się różne korpusy greckie, wynoszące 5,500 ludzi, i dnia 8go sierpnia wylądowały w *Eleusis*. Przeszły między górą *Ibarską* i zatoką *Eleuzyjską*, i dnia 19 sierpnia stanęły obozem w *Hermos*. Turcy opuścili

Ateny i przeciw nim wyruszyli. Bitwa zaczęła się na równinach *Aten* i trwała 5 godzin. Turcy ze znaczną stratą cofnęli się do *Eleonora*. W tej bitwie odznaczył się korpus Półkownika *Fabvier*, który *Giway Bajaktara*, dowódcę tureckiego, zabrał w niewolę; z koniem i chorągwią. Znaydowali się na tej bitwie dowódcy greccy: *Karaiskaki*, *Lecca*, *Nidi*, *Cricciotti*, *Panuria*, *Perovo*, *Maurovagnotti*, *Zerva* i *Laccapulo*. Grecy mieli 70 ludzi zabitych i ranionych; strata Turków nie była jeszcze wiadomą przy odejściu urzędowego raportu. Rząd grecki zajmuje się postanowieniem posilków wspomnianym dowódczom, aby nieprzyjacieli nie miał czasu do oszańcowania się. Lord *Cochrane* przybył do *Messyny*; wiadomość tę przywiózł jeden z ludzi jego wysłany do *Malty*.”

Eskadra amerykańska pod dowództwem Kommodora *Rodgers*, zbliżyła się do *Dardanellów*, a potem stanęła na kotwicy w zatoce smyrneńskiej. Rząd Amerykański chce zawrzeć traktat handlowy z *Portą*.

Statek parowy, który w 52 godzinach odbył żeglugę z *Korfu* do *Ankony*, przywiózł powierzenie wiadomości, iż Grecy odzyskali d. 19 sierpnia miasto *Ateny*. *Reszyd* Basza, który część niższą miasta opanował, został pobity, i ścigany w ucieczce.

Listy z *Bitoglii* pod d. 13 b. m. donoszą, Seraskier *Reszyd* Basza został d. 24 sierpnia przymuszony przez *Vasso-Braikovicha*, *Fabviera* i *Goura* do zaniechania oblężenia cytadelli *Aten*.

Nowe Zwyczaje i Mody Paryżkie.

Eleganci na trzcinkach swoich używają teraz galek złotych lub z perłowej macicy, niekiedy z cyfrą imienia. — Na ostatnich reprezentacjach dramatycznych, mianowicie włoskich, dwa nader różne kształty bukietów postrzegano: jedne zupełnie spłaszczone, równać się mogły średnicy talerzowi; drugie na wierzchu spiczaste, podobne były do głowy cukru. Ostatnie są naynowsze. Pączek różowy lub inny jaki mały kwiatek kończy wierzchołek piramidy, gdy tym czasem, środek bukietów spłaszczonych zajmuje kwiat zupełnie rozwinięty. Damy, trzymając te bukiety, chwieją nimi, jak wachlarzami. — *P. de C.* który zakupił piękną majątność w okolicach Paryża, kazał w niej zburzyć zamek; sam zaś mieszka w domu drewnianym, który prznosi to tu, to ówdzie: raz na wzgórek, drugi raz na dolinę; przynosiny te, zowie: *wędrówkami koczującymi*. — Wiele dam młodych prznosi statek parowy nad najpiękniejszy pojazd, udając się na bal do *St. Cloud*. Zasiadłszy na pokładzie śród skwapliwego do usług orszaku, przypatrującego się ich strojowi i wdziękowi, płyną z nadzieją znalezienia pewnej liczby tancerzyków, zaraz przy wysiadaniu. — Meble modne, rogi i krawędzie mają zaokrąglone. — W niedostatku mozaiki, marmur rzadki powinien okrywać stolik do herbaty. — Do fortepianów nie używają już ozdób, ani złotych, ani brązowych; cztery głowy lwie, mahoniowe podpierają pudło, a nogi kończą się lwimi stopami. — W powrocie z polowania, jest zwyczaj obierania na króla *torow* tego, który naywięcej ubił zwierzyny. Król ten ma przywilej wybrania jednej sztuki z torby każdego myśliwca: danina ta, posyła się którejkolwiek damie z towarzystwa.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 oktobra rub. sreb. 5 rub. 80 $\frac{1}{2}$ kop., czerw. złoty nowy r. 12; imperyal 38 rub. 7 $\frac{1}{2}$ kop.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 15 Października r. 1826 Roku.

D Z I E R Z A W A.

Kollegium Wileńskie Synodu Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego, z polecenia tegoż Synodu, ogłasza: iż wyrażone w załączonej tu tabelli, folwarki funduszowe, w guberniach: Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej położone, wychodzą z dzierżawy arendowney od dnia 11 kwietnia następującego 1827 roku, i od tegoż dnia i roku wypuszczają się nanowo w trzyletnią arendowną dzierżawę. Życzący przeto wziąć je w arendę (oprócz graniczących z niemi i dzierżawców nieakuratnych w opłacie), zechcą przybyć do Wilna na dzień 10 stycznia tegoż 1827 roku, do Kommissyi na ten cel przez Synod Litewski ustanowiony, która za Trocką Bramą w domu Zgromadzenia Ewangelicko-Reformowanego, posiedzenia swoje rano od godziny ósmey mieć będzie, z pewnemi i dostatecznemi, choćby w gotowych pieniądzech, ewikcyami, odpowiedniami: 1) dwóletniemu dochodowi biorącego się folwarku, jeżeli dwoma ratami będą opłacać arendę; 2) jednorocznemu, jeśli zgóry za cały rok opłacą. Przytém uwiadamia się: iż PP. Kontrahenci, na pewność danej przez nich ewikcyi, i wziętego kontraktu, obowiązani będą złożyć w teyże Kommissyi: 1) świadectwo Sądu Głównego zgo Departamentu o swobodności swojego majątku, lub ich paręczników, i 2) czwartą część roczney arendy przy wzięciu kontraktu, która w czasie opłaty pierwszej raty przyjętą zostanie. O dalszych zaś warunkach powezną wiadomość w Kommissyi, gdzie i nowo sporządzone inwentarze widzieć mogą. Dnia 7 października 1826 roku.

Stan folwarkow podług inwentarzów w roku 1820 sporządzonych, i dochód z nich.	Dymy.		Usiew ozimy.					Opłata roczna.	
	Ujęte.	Czynszowe	Żyto.	Pszensica					
Nazwiska folwarkow.	Liczb.	Bezki.	Ósminy.	Garnc.	Bezki.	Ósminy.	Garnc.	Złote.	Grosze.
<i>W Gubernii Wileńskiej.</i>									
<i>w Powiecie Trockim.</i>									
Kopciszeki	8	6	—	—	—	6	9	2677	10
Szyłany	12	8	—	—	1	6	—	4132	10
<i>w Powiecie Upickim.</i>									
Bolsie	13	9	3	—	2	5	6	6700	—
Noreyki	6	4	5	6	1	2	12	2600	—
<i>w Powiecie Szawelskim:</i>									
Krasnogaliszki	—	8	6	1	9	—	—	1593	10
<i>W Gubernii Grodzieńskiej.</i>									
<i>w Powiecie Lidzkim:</i>									
Orłow	9	6	2	12	—	—	—	1768	20
Dokudow	7	5	6	—	—	—	—	1200	—
Żameytyszki	3	5	—	—	—	2	—	1000	—
<i>w Powiecie Prużańskim:</i>									
Przesmyki	5	6	12	—	—	1	2	3120	—
<i>W Gubernii Mińskiej.</i>									
<i>w Powiecie Słuckim:</i>									
Onożki	11	4	2	—	—	—	—	1166	20

Członek Kollegium X. Rafał Downar, Vice-Superintendent Kosciółow Ewangelicko-Reformowanych w Wydziale Wileńskim.

Sekretarz Marcinowski.

1 Oł Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie, służącej wiedzy prowiantskiej, u żyda Kieydańskiego Mejera Cymachowicza Wołpy, skarbowej należności, za niepowrócone przezeń wzięte od Kommissyoniera 12 klasy Iskus Gronskiego z mereckiego magazynu sposobem pożyczki produkta: mąki 586 czetw., krup 17 czetw., a workow 603; naznaczone na sprzedaż z publicznych targow dwa domy tego Wołpy, położone w rosieńskim powiecie w miasteczku Kieydanach, ocenione 950 rub. assygn., i materiały domu poręcznika jego, mereckiego obywatela żyda Zelmana Herszteyna, oddanego przez Wołpę, na rzecz wyżey pomienioney pożyczki, w ewikcyę, ocenionych 1151 rub 40 kop. assygn.; zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 15, 2gi 17, na-

stępującego nowembra, a 3oi ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 9 oktobra 1826 r. Sowiennik Nowicki. Sekretarz Kowalenok. Za Naczelnika Stołu Milanowski.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatow i ustanowioney przy tymże Sądzie Opieki Szlacheckiey z daty 25 lutego r. b. ferowanym wyznaczony, zawiadamia niniejszym wszystkich kredytorow i pretensorow, jakowe bądź prawa do majątkow urodzonego Kazimierza Moczulskiego na wsi Kłopotach Bankach w powiecie drohickim Obwodzie Białostockim leżącego, powyższym dekretem pod exdywizyą pod-

danego mieć mogących, izby ciż, ponieważ Sąd Taxatorsko-exdywizorski termin do komportacji dokumentow dla wszystkich kredytorów, do dnia 12 stycznia 1827 roku zamierzył, i ostateczny termin oczywistej rozprawy na dzień 21 marca 1827 roku oznaczył, z pretensyami swemi pod amissyą onych na wyrażonych terminach stawili się. Dat. w Kłopotach Bankach 1826 roku miesiąca maja 28 dnia.

Jan Poletyło Exdywizor prezydujący.

Antoni Niewiarowski Exdywizor.

Jan Krassowski Exdywizor.

Ludwik Jaczewski Regent.

1 W domu JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak sprzedają przybywający Tyrolowcy. Ktoby chciał wiedzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w tutejszej Skarbowej Izbie będą się odbywać targi, na wzięcie w trzyletnią dzierżawę od 1 augusta 1827, po też datę 1830 roku, pocztowych stacyy w gubernii Wileńskiej; zatem życzący należeć do targow, zechcą jawić się do pomienionej Izby z dostatecznymi ewikcyami na terminy: 1szy 10, 2gi 13, a 3ci ostateczny 14 następującego decembra; żydzi zaś życzący wziąć w tenutę pomienione stacye, na mooy N a y w y z e y potwierdzoney w dniu 22 maja teraz. roku Opinii JEHO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, nie mogą mieszkać w domach, gdzie są stacye pocztowe i używać do posług swoich chrześcian; takż utrzymujący poczty żydzi, pod żadnym pozorem, nie mogą umieszczać w tych domach ze strony swojej żydow, ani przeznaczać ich na pocztowych dozorców lub pisarzy, ani nawet na pocztylionow lub zwoszczyków; zatem tentatorowie życzący wiedzieć o cenie podług której są teraz w dzierżawie konie pocztowe, o liczbie koni na każdej stacyi, i o warunkach dzierżawy, mogą poszczegółe poinformować się w Izbie Skarbowej Wileńskiej. Dnia 9 oktobra 1826 roku.

Sowietnik Nowicki.

Sekretarz Lubański.

Naczelnik Stołu J. Nielkowski.

2 Rząd Gubernialny Litewsko-Wileński ogłasza, iż na uzyskanie wziętych przez szlachcica Zafatego z Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, sposobem pożyczki pieniędzy 560 rub. srebr. i należnych od 1823 roku procentow, z ominieniem terminu; oddany na sprzedaż z publicznych targow dom jego w mieście Wilnie pod N. 962 położony, oceniony 3528 rub. assygn., i do tego naznaczono ostateczne dwa terminy: 25 i 27 października; azatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć na te terminy do Rządu Gubernialnego. D. 11 października 1826 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż przedawać się będą z publicznego

targu cząstki majątku wydzielone w Minskim powiecie z Zasławskiej exdywizyi obywatela Przdzieckiego, niemającym prawa władać onemi, a mianowicie: Germanowi Marsentemu we wsi Lipieniewie, włościan płoi męzkiey 5 i żeńskiey 9 dusz, ziemi uprawney włok 7 morgow 15, i sianożęci morgow 4; kupcom: Reyzerowi we wsi Kriczkach włościan płoi męzkiey 4, a żeńskiey 3 dusze, ziemi uprawney włok 4, morgow 15, sianożęci morg 1; i Rakowowi we wsi Denarowiozach i miasteczku Zasławiu włościan płoi męzkiey 3, a żeńskiey 4 dusze, ziemi uprawney 4 włoki, sianożęci 150 prętow, z ich własnościami, z których dochod roczny wykazuje się z liczby dni roboczych. Zatem życzący kupić takowe cząstki zechcą przybyć do tego Rządu z gotowemi pieniędzmi na targi w terminach: pierwszy od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które późniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach, za miesiąc; drugi za dwa, a trzeci ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy dzień sessyyny. Dnia 29 septembra 1826 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.

Sekretarz Jan Zaborowski.

Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania Kredytorów Szlachty Maryanny matki i Konstantego syna Mejerow determinowany; w mieście powiatowym Witkomierzu czynność spełniający, zbliżywszy ku konkluzyi dzieło, że dekret oczywisty w dniu 20 teraz. meca 8bra promulgować będzie, o tém interessowane strony zawiadamia. Dnia 8 8bra 1826 roku, w Witkomierzu. Onufry z Klimontu Klimowicz Sąd Ziem. Witkóm. Prezydent. Justyn Mikulicz Sędzia Ziemski Ptu Witkóm. Anioł Książ Zagiell Pisarz Ziemski Ptu Witkómier. Exdywizor.

3 Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie Kredytorów i Donataryuszow zeszłego s.p. Wincentego Wołodkowicza podkomorzego Wileyskiego, Dekretem Remissyynym Sądu Głogo przeznaczony, w terminie wyrokiem pierwszorzadowym zadeterminowanym, to jest w dniu 25 września do dóbr Illi zjechawszy, wizyą gruntow wespół z Komornikami, celem zweryfikowania ich czynności uskutečnił; z racyi zaś niejawienia się pretensorow, nie mogąc przystąpić do dalszego działania, Sądy swoje na dzień 27 meca listopada odłożyć postanowił, izby więc na takowy termin, wszyscy pretensorowie do funduszow zeszłego Wincentego Wołodkowicza pod upadkiem dopominkow prawnie jawili się, Sąd Exdywizorski poraz ostatni ostrzeża.

Michał Łapicki Prezydujący Exdywizor.

Zygffryd Buynicki Exdywizor.

Jakub Estko Sędzia Ziem. Ihum. Kawaler.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

3 Urodzonemu Józefowi Boczkowskiemu Lekarzami piechotnego Archangielogrodzkiego Pułku samemu Aktorowi sprawy a Melchiorowi Wołodkowiczowi b. Marszałkowi Ptu Wileyskiego oycowi, tudzież Ludwikowi i Antoniemu Wołodkowiczom synom do przyjęcia arezstu na sumę obżałowanego Boczkowskiego w ich ręku znajdującą się. pozew przed Sąd Ziemski pottu Wileyskiego na kadencyą 6 Mi-

chalską lub poniey następną, w mieście powiatowym Wileyce sędzić się mającą, z instancją Urodzonego Wincentego Lewkowicza porucznika wojsk Polch z odwołaniem się do zapisanego w aktach Ziemskich pttu Wileyskiego, roku terazniejszego 1826 męca marca 26 dnia oświadczenia, oraz dalszych dowodów w rozprawie złożyc się mających, wynosi się *oto*: w roku 1824 wydalaiać się obżałowany Boczkowski z miasta Guberskiego Wilna do służby wojenney, wydał dla Załł. plenipotencyą do zajęcia spadków po Xiędzu Pietrze Stankiewiczu Prałacie Katedry Mińskiej i Plebanie Radoszkowskiu, w zdarzeniu jeśliby go śmierć zakroczyła, i razem w teyże plenipotencyi nadał moc zupełnego co z rzeczy i interessu wypadać będzie działania, a postępuiać dobrowolnie za ponieść się mające trudy, 5,000 rubli srebrnych gratyfikacyi zaręczył honorowie, że te po objęciu successyi natychmiast wypłaci. Skutkiem takowego pełnomocnictwa, zostawszy Załł. o zgonie X. Stankiewiczza uwiadomionym, udał się natychmiast do Miasta Guberskiego Mińska, i znalazłszy przez Konsystorz dla opisania funduszow zeszłego Stankiewiczza dellegowaną do plebanii Radoszkowskiej Kommissyą (wszedł o nakaz wydania onych z proźbą). Lecz kiedy Konsystorz odsyłając zeszłego do Kommissyi przez rezolucyą objawił, że przy objęciu całkowitey pozostałości winien Załł. złożyć dokument ewikcyyny, upewnijający, że innych prócz obżałowanego Józeffa Boczkowskiego niema successorów, i że jeśliby się ci wynalezli, pełnomocnik wszelką przedsięwzięciem odpowiedzialność na siebie przyjmie. Kiedy oraz tenże Konsystorz zalecił żądającemu z successyynego funduszu wypłacić sługom kościelnym i ofycyalistom w plebanii i w folwarku Syczewiczach będącym zaległe pensye, niemniej zaspokoić pretensye włościańskie i z ogólnego majątku spadkowego część czwartą na Kościół zostawić. Załł. wspolegając na uręczeniu obżałowanego Boczkowskiego wydał najprzód z opisaniem ewikcyi na własnym majątku upewnijający że innych niema successorów dokument, potem przystąpiwszy do objęcia spadków, które pierwicy jeszcze przez urząd miejscowey Kommissyi zinwentowane zostały, na wszystkie artykuły jakie do rąk Załł. oddawane były powydawał rewersa, oraz brał urzędowe poświadczenia, w ostatku wedle dyspozycyi kommissyi zapłaciwszy co komu należało, uspokoiwszy wszelkie do zeszłego Stankiewiczza zaregulowane pretensye, i część czwartą funduszow oddawszy Kościołowi, pouzyskiwał na to wszystko urzędowe kwietacye. Zgromadziwszy zaś tym sposobem wszelką pozostałość do miejsca swojego pomieszkania: to jest do majątku Czerwonego Dworu. zawiadomił o tém obżałowanego Boczkowskiego listownie. Na skutek jakowey odezwy przybywszy obżałowany w miesiącu Julii 1825 roku i otrzymawszy wszystkie papiery stan funduszu successyynego po zeszłym Stankiewiczzu wyjaśniające, kilka miesięcy mieszkając w domu Załł. one trutynował, a zapewniwszy się o przychylnym dla siebie Załł. działaniu, też papiery zabrał, a srebro, sprzęty, pojazdy, konie, żywioty i dalszą ruchomość przewiozłszy do miasteczka Dołhynowa z publiczney licytacyi wyprzedał. Po zafalwaniu czego gdy się Załł. o wyeliberowanie ewikcyynego doku-

mentu Konsystorzowi wydanego, o wynadgodzenie swych trudow i o kwietacyą z przyjęcia spadkow upomniał, obżałowany Boczkowski pod protextem swych interessow, wyjechawszy z papierami i pieniędzmi do miasta Mińska, zaręczył wymienić w Konsystorzu ewikcyyny Załł. dokument, i przystać generalną kwietacyą. Skoro zaś tego niedotrzymał, owszem dał się słyszeć z objawieniem niejakichści do Załł. pretensyi, Załł. dla śladu swey niewinności, zmuszonym był w aktach Ziemskich pttu Wileyskiego zapisać oświadczenie, które obżałowany urzędowie wyjąwszy, aczkolwiek o akkuratnym spełnieniu przez Załł. obowiązków plenipotenta przekonywał się, gdyby jednak znaleźć pozor do uchylenia się od opłaty postąpionego wynadgodzenia, naynieślusznicy sfornował o zagrabienie wszelkich dla niego przychodzących po Prałacie Stankiewiczu funduszow dopominek, i gdy dostrzega Załł. że obżałowany Boczkowski chcąc mieć rozprawę porządkiem proźbowym unika od komportacyi zabranych przez siebie regestrów, inwentarzów, kwitow, świadectw, rewersów i innych dowodów które do usprawiedliwienia Załł. działania ze skutku plenipotencyi wynikłego postugują, gdy obok tego dostrzega, że tenże obżałowany Boczkowski niebędąc sam jeden, jak pierwicy nayuroczysciey zaręczał successorem po zeszłym Prałacie Stankiewiczzu, bo mając oycza, brata i dwie rodzone siostry w życiu będące, które również do spadku należą, usiłuje przed nimi wszystko a mianowicie całą czynność Kommissyi zatrzeć, i na jednego Załł. za ewikcyynym dokumentem Konsystorzowi wydauym, zwalić przed nimi odpowiedzialność. Ostanijając się więc Załł. w porządku takim, jaki dla wszystkich obywateli tey prowincyi *N a y m i ł o ś c i w i e y* jest zostawiony, od napaści, a razem chcąc pozyskać za pewnione dla siebie wynadgodzenie, ze wszystkimi obżałowanymi do jednoczasowey rozprawy powołującymi się zakłada *następne proźby*: Approbaty aresztu na sumwę obżałowanego Boczkowskiego w ręku Urodzonych Wołodkiewiczow znajdującą się, tudzież na wszelkie dalsze fundusze gdziekolwiek będące i odkryć się mogące, aż do finalney w ostateczney instancyi rozprawy, które ponieważ jeszcze wiadome niesą, a summa u obżałowanych Wołodkiewiczów na majątku Nowym Dworze w Wileyskim powiecie sytuowanym zalokowana na usatysfakcyonowanie słuszney Załł. pretensyi niewystarcza, w pierwszym więc przyściu razem przy approbacie założonego aresztu, nakazania obżałowanemu Boczkowskiemu, iżby złożył na odpowiedź osiadłego w powiecie Wileyskim obywatela poręcznictwo; poczem zatwierdzenia czynności urzędowey Kommissyi przez Konsystorz dellegowaney i obowiązania obżałowanego Boczkowskiego do komportacyi w kancelaryi Sądu Ziemskiego Wileyskiego na czteroniedzielną persystencyą wszelkich papierów, u Załł. podstępnie zabranych, jakie się przy sprawie dostatecznie wyszczególnią, a z tych transaktow oraz złożyć się mających dowodow, obliczenia Załł. z całkowitego mocą plenipotencyi działania i zupełnego w tym interesie zakwietowania. Co się zaś z tego obliczenia dla Załł. należnym bydź okaże, łącząc razem dobrowolnie przez obżałowanego Boczkowskiego

postąpione w nadgodę podjętych około wyeli-berowania i zgromadzenia całej sukcessyi po Prałacie Stankiewiczu trudów, 3,000 rubli sreb., tego wszystkiego na onym sądenia, ku czemu doliczenia expensow na utrzymanie obżałowanego Boczkowskiego i jego oycy przez kilka miesięcy w domu Załł. poniesionych; przeznaczenia na opłatę tey summy jaka się wskaże nayrychleyszego terminu, a w zdarzeniu nieuczynienia przez niego zakroczyć mającemu wyrokowi satysfakcyi, dozwozenia uzyskania nayprzód summy u obżałowanych Wołodkowiczów będącey, przez inekwetycyą ad extenuationem do majątności Nowego Dworu, potem zajęcia dalszych wszelkich obżałowanego Boczkowskiego funduszów, tak summowych jako też ruchomych gdziekolwiek się tylko odkryją, lub znaglenia do wypłaty poręcznika przez niego postawić się powinnego; uznania Załł. bydź bliższym do juramentu w każdym punkcie, rekognoskowania powrotu expensów prawnych na proceder wyłożonych i spendować się jeszcze mogących, decydowania tego wszystkiego co czasu sprawy donaszaniem i probowaniem będzie, oraz zachowania wolności poprawienia się na tey lub wyniesienia inney żaloby.

Roku 1826 miesiąca septembra dwódniesiego dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze, iż tego pozwu dwie kopie z onym zgodne w sprawie WJPana Wincentego Lewkowicza Poręcznika W. Polch jedną WJPanu Józeffowi Boczkowskiemu Lekarzowi piechotnego Archangielogrodzkiego Pułku, jako niemającemu nigdzie żadney osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, a drugą JWW. Melchiorowi Wołodkowiczowi b. Marszałkowi Pttu Wiley. oycowi, tudzież Ludwikowi i Antoniemu synom Wołodkowiczom, oczewisto w majątności Nowym Dworze w Wileyskim Pttcie sytuowaney podałem, i o terminie rozprawy przed Sądem Ziemskim tegoż powiatu zawiadomiwszy, sumnę W. Boczkowskiego w ręku rzeczonych Wołodkowiczow na obliżu znajdującą się, do finalnego procederu ukończenia przyaresztowałem. Datt ut supra. Józeff Lisowski woźny Pttu Oszmiańskiego.

Roku 1826 septembra 23 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Pttu Wileyskiego stawiając osobiscie JP. Woźny Józeff Lisowski relacyą takowego Pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem i zgodziłem z księgami świadcze

Wincenty Kiersnowski Ziemski Pttu Wileyskiego Regent.

Dozwala się drukować Wilno 5 października 1826 roku. Cenzor Symon Żukowski.

3 Na skutek dekretu Sądu Głównego Wileńskiego Departamentu 1go dnia 9 julii roku idącego w sprawie nad aresztantem włoscianinem Gasprem Stankiewiczem nastalego, Sąd Grodzki Pttu Wileńskiego wzywa właściciela dwóch sztuk Papierow Faustynowi Kazimierzowi Koryckiemu służących, przy wspomnionym Stankiewiczu naydzionych, aby on z dowodami do tego posługniacemi stawił się przed Sądem niniejszym. Oktobra 6 dnia 1826 roku.

Sędzia Antoni Pomarnacki.
Jan Pawłowicz Regent.

3 Sąd Grodzki Pttu Wileńskiego ogłasza, iż w mieście Dyneburgu pod wiedzą tamecznego Horodniczego JW. Lewandowskiego Majora, nayduje się para koni z uprzężą i pojazdem, odebranych od niejakiegoś Jana Snitki i Johana Piotra Stau albo Sedlera, dopiero Johanem Adolfem Kufusem nazywającego się, nie wiadomo jakim sposobem przez nich zdobytych: właściciel takowych koni i uprzęży, zechce w przeciągu półrocznego terminu z dowodami na przynależność sobie, stawić się u Dyneburskiego Horodniczego dla odebrania tych koni na powrót; bo wiem po upłynieniu takowego terminu, konie, uprzęż i pojazd, będą z publiczney licytacyi wyprzedane, a pieniądze ztąd wynikłe do Magistratury powszechnego opatrzenia Gubernii Witebskiej odesłane. Oktobra dnia 1826 roku.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Powiatu Wileńskiego.

Jan Pawłowicz Regent.

Z dnia 26 na 27 września m. p. Maciey Makiewicz uczący się sztuki kucharskiej, ubrany prócz innego odzienia w surducie sukna szarackowego i Grzegorz Jaruszewicz zostający na usługę przy pokoju, w surducie bajowym, oba wzrostu średniego, blondyni, wieku od urodzenia lat 18 mający i skaskami zajęci: z namowy najemnika podziennego nazwiska niewiadomego, wieku około lat 40 mającego, w kozuchu znaczenie obnoszonym ubranego, z kamienicy JW. JX. Prałata Pusłowskiego wszyscy trzy uciekli. Jeżeliby rzeczeni zbiegowie gdzie пойmani zostali; niżej podpisany uprasza wszelkiey władzy krajowej o dostawienie ich do Wilna do kamienicy wyżej rzeczoney, pod zamkową bramą położoney. Dnia 8 października 1826 roku

Józef Pawłowski.

3 Teodor Sawicki wolno praktykujący medyk, na mocy praw wieczystych przyznanych: jednego pod datą 18 junii, drugiego w dniu 2 augusta terazniejszego 1826 roku od Strabczego Powiatu Szawelskiego i Kawalera Wincentego Brodowskiego, mnie wydanych; stawszy się Aktorem domu murowanego w Mieście Szawlach przy Ulicy Fabryczney v Mitawskiej pod N. 102 położonego, z ogrodem fruktowym i dwoma osobnymi placami; o takowym przejściu Aktorstwa wyrażonego domu, dla przecięcia wszelkich stosunkow, do powszechney podaję wiadomości.

Takowe Doniesienie dozwołono drukować w Kuryerze Litewskim dnia 4 października 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

Wyjeżdżający.

1 Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego, do miasteczka Libawy, wileński mieszczanin Antoni Ostrowski, z Wincentym Mironowiczem, dla familiynych interessow na miesiąc dziesięć.

3 Wyjeżdża za Granicę do Prus do miasteczka Rozli Szlachcianka Rozalia Białocka, dla interesów familiynych na miesiąc dziesięć.

3 Wyjeżdża za Granicę do Włoch do Miasta Rzymu, Wileńskich XX. Karmelitow Bosych Xiądz Kassyan Dubrowski mający wieku lat 72, dla przyjęcia błogosławieństwa od Papieży.